

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo (...) w K. przeciwko L. K. o zapłatę kwoty 2.628,51 złotych (wyrok – k. 162).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

a) rażące naruszenie przepisów regulujących postępowanie cywilne, tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieuwzględnienie, iż powód udowodnił wysokość naliczonych pozwanemu kar umownych, a to na skutek wyłącznie pobieżnego rozpoznania niniejszej sprawy poprzez zupełne pominięcie przez Sąd zarówno treści umów zawartych z pozwanym, jak i warunków promocyjnych obowiązujących pozwanego, załączonych do pozwu, z których jednoznacznie wynikają zobowiązania pozwanego, jak i skutki nienależytego ich wykonania, w tym uprawnienia operatora do naliczania kary umownej w razie nienależytego wykonywania przez pozwanego zobowiązania oraz wysokości kar umownych; poprzez nieuwzględnienie faktu niewskazania przez pozwanego, aby w sposób należyty wywiązał się z ciążących na nim zobowiązań wynikających z zawartych z operatorem umów, tj. by dokonywał należnych opłat abonamentowych przez cały okres obowiązywania umów; poprzez błędne uznanie, iż powód nie wykazał wysokości roszczenia objętego pozwem, podczas gdy powód jednoznacznie wskazał okoliczności na poparcie swoich twierdzeń, w szczególności wskazał na przepisy obowiązującego pozwanego regulaminu o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz art. 57 ust. 6 Prawo telekomunikacyjne, które uzasadniają wysokość dochodzonych kar umownych, załączył do pozwu wystawione na rzecz pozwanego noty debetowe, w sposób jednoznaczny podniósł w pozwie, iż kwota składająca się na dochodzone roszczenie obejmuje kwotę wynikającą z wystawionych na rzecz pozwanego not debetowych wraz z odsetkami ustawowymi od wskazanej w danym dokumencie księgowym kwoty, naliczając je od dnia następnego od dnia wymagalności do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym;

- poprzez nieuwzględnienie, iż dowodowi podlegają jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie i wynikającą z niej zasadę facta probantur iura novit curia, z której wynika, iż sąd zna prawo, co w efekcie doprowadziło Sąd do błędnego wniosku, iż powód nie udowodnił wysokości naliczenia kar umownych pozwanemu, podczas gdy zasady naliczenia kar umownych pozwanemu wynikają z załączonego do pozwu przez powoda regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych dla abonentów oraz art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne, które Sąd winien był znać; poprzez błędne przyjęcie, iż powód nie wykazał przyczyn oraz daty rozwiązania zawartych przez pozwanego umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, podczas gdy powód szczegółowo opisał wskazane okoliczności w treści pozwu i przytoczył na ich poparcie szereg dowodów;

- art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz w związku z art. 6 k.c. wskutek nieuwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w treści pozwu, tj. m. in. wniosku o zobowiązanie wierzyciela pierwotnego do przedstawienia szczegółowych wyliczeń naliczonych pozwanemu opłat za korzystanie z usług telekomunikacyjnych, w tym wskazania okoliczności, przyczyn oraz daty rozwiązania zawartych z pozwanym umów na okoliczność zasadności, wysokości oraz wymagalności kwoty stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania, zgłoszonego przez powoda w pozwie, w razie uznania przez Sąd, iż przedłożone przez powoda dokumenty są niewystarczające dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia,

przy czym wskazane naruszenia przepisów prawa materialnego i postępowania cywilnego, w szczególności oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na głośownych twierdzeniach jednej ze stron z pominięciem twierdzeń i wniosków powoda, miały niewątpliwą wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez uwzględnienie powództwa powoda w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie w obu instancjach (apelacja – k. 178 – 185).

W uzupełnieniu apelacji skarżąca wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłanych dokumentów na okoliczności wskazane w treści wywiedzionej apelacji, wskazując jednocześnie, iż strona powodowa nie miała możliwości przedłożenia tych dokumentów na wcześniejszym etapie niniejszego postępowania (art. 381 k.p.c.), a ponadto potrzeba ich pozyskania od wierzyciela pierwotnego powstała dopiero po zapoznaniu się ze stanowiskiem orzekającego Sądu w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (uzupełnienie apelacji – k. 205).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Właściwa jest również dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna, którą Sąd Okręgowy w całości aprobuje. W szczególności prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, zgodnie z treścią art. 233 k.p.c., dokonując wszechstronnej analizy materiału dowodowego wysunął logiczne i prawidłowe wnioski.

W konsekwencji nie zasługuje na aprobatę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieuwzględnienie, iż powód udowodnił wysokość naliczonych pozwanemu kar umownych.

W powyższym przepisie wyrażona została zasada swobodnej oceny dowodów, a zgodnie z nią Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W treści apelacji powódka powołała się na nierozpoznanie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, iż powód nie wykazał roszczenia. Wskazać jednak należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił cały materiał dowodowy pod względem jego mocy i wiarygodności. Tym bardziej, że powódka nie przedstawiła wystarczających dowodów na poparcie zasadności powództwa. W zakresie istnienia nabytej wiarygodności powódka przedstawiła umowę o przelew wiarygodności zawartą w dniu 16 grudnia 2014 roku pomiędzy (...) S.A., wyciąg z listy dłużników stanowiący załącznik do umowy cesji oraz noty księgowe wystawione w dniu 6 maja 2015 roku tytułem kar umownych w wysokości 2.300,00 złotych i 474,40 złotych. Natomiast pozwany w toku procesu przyznał fakt zawarcia umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z poprzednikiem prawnym powoda oraz fakt uregulowania zaległych opłat za usługi telekomunikacyjne i odsetek za opóźnienie wynikających z not odsetkowych dotyczących tych należności. Zatem istotą sporu była wyłącznie zasadność i wysokość roszczenia powódki obejmującego zapłatę kar umownych wynikających z wystawionych przez operatora i załączonych do pozwu not obciążeniowych (k. 55 - 56). Prawidłowo Sąd Rejonowy w toku postępowania sądowego uwzględniając wnioski stron, zobowiązał (...) Spółkę Akcyjną w W. do przedłożenia dokumentów stanowiących podstawę naliczenia kar umownych ujętych w wystawionych na rzecz pozwanego notach księgowych, w szczególności umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, regulaminu i ofert promocyjnych, rozliczenia konta abonenckiego oraz informacji dotyczących przyczyn i daty rozwiązania z pozwanym umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a nadto do przedłożenia rozliczenia sald dotyczącego wszystkich umów, w tym sposobu rozliczenia wpłat dokonywanych przez pozwanego i sposobu rozliczenia ewentualnej nadpłaty. (...) Spółka Akcyjna w W. nie wykonała jednak powyższego obowiązku w wyznaczonym terminie, nie wyjaśniła przyczyn

jego niewykonania ani nie wskazała danych odpowiedzialnego za to pracownika, pod rygorem nałożenia grzywny przewidzianej w art. 251 k.p.c. Wobec powyższego prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy na podstawie złożonych przez powódkę dokumentów nie sposób uznać, aby wykazała ona, że pozwany zawarł z (...) Spółkę Akcyjną w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jak również jakie były warunki rzeczowej umowy oraz czy naliczenie kary umownej, której aktualnie dochodzi powódka, było uzasadnione. Zatem uznać należało, że powódka nie zdołała zaoferować dowodów na podstawie, których wykazałaby istnienie nabytej wierzytelności.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz w związku z art. 6 k.c. wskutek nieuwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w treści pozwu. Nie ulega wątpliwości, że powódka na podstawie art. 6 k.c. winna wykazać zasadność powództwa, bowiem to na niej spoczywał ciężar wykazania faktów przemawiających za istnieniem wierzytelności i jej wysokości. Jak już zostało wyżej wskazane, powódka przedstawił jedynie noty księgowe wystawione przez zbywcę wierzytelności. Dodać należy, że nota księgowa jest wyłącznie dokumentem księgowo - rozliczeniowym, stwierdzającym dokonanie danej operacji gospodarczej. Jako taki dokument nie może stanowić o istnieniu wierzytelności, w szczególności, że pozwany zaprzeczył istnieniu takiego zobowiązania. Powódka winna była przedstawić umowę na podstawie, której rzeczony zobowiązanie powstało. Przede wszystkim należy wskazać, że brak dokumentów dowodzących zasadności nabytej przez powódkę wierzytelności, nie może zwolnić jej z obowiązku dowodzenia. Fakt ten wpisany jest w ryzyko gospodarcze nabywcy, który powinien mieć świadomość, iż w razie sporu sądowego i zaprzeczenia przez przeciwnika zasadności powództwa, pozostanie w niekorzystnej sytuacji procesowej. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie zdołała przerzucić na pozwanego ciężaru dowodu, bowiem dowody przez nią przedstawione były niewystarczające na poparcie jej twierdzeń, dlatego też twierdzenia faktyczne pozwanego w zakresie zaprzeczenia istnienia wierzytelności były adekwatne.

W konsekwencji powyższych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił i zważył materiał dowodowy, a zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Pozostałe zarzuty podniesione w apelacji przez stronę powodową także nie zasługiwały na uwzględnienie jako spóźnione. Część z nich została bowiem zgłoszona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominać nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego w przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy zachowaniu zasady koncentracji materiału faktycznego i dowodowego przed sądem I instancji. Dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym jest regułą, doznaje ona jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 roku, III CKN 797/00, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 10, poz. 42). Pominięcie nowych faktów jest możliwe jedynie wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie.

W niniejszym postępowaniu strona skarżąca nie wykazała żadnej z przesłanek, które zezwoliłyby Sądowi II instancji na prowadzenie postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym na okoliczność twierdzeń podniesionych dopiero w apelacji. W przepisie art. 381 k.p.c. chodzi o te fakty i dowody, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. Okoliczności takiej z całą pewnością nie może stanowić ocena dotychczas zebranego materiału dowodowego dokonana w uzasadnieniu Sądu I instancji. Wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął jako spóźnione dokumenty na okoliczności wskazane w treści wywiedzionej apelacji. W ocenie

Sądu odwoławczego nie było żadnych przeszkód, a w każdym razie nie zostały one w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji wskazane, które uniemożliwiły powołanie powyższych dowodów przed Sądem I instancji. Strona skarżąca nie wykazała również, że potrzeba ich powołania wynikała dopiero na etapie postępowania odwoławczego.

Dodać należy, że strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, nie wykazuje starań o pozyskanie istniejących dowodów, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych dowodów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które powinny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującą, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.